

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PATROL POWSTAŃCZY w 1863 r.

## Dwie potęgi.

Lenin miał niegdys powiedzieć, że w dzisiejszym świecie widzi tylko dwie potęgi: Kościół katolicki i bolszewizm. Powiedział prawdę, chociaż nie nową, lecz starą. Zawsze bowiem na świecie, od początku istnienia rodzaju ludzkiego, była ideologia dobrego i ideologia złego i walka pomiędzy jedną i drugą na śmierć lub na życie.

Nie można, oczywiście, dwóch tych potęg stawiać na jednym poziomie. Każdy przecież wie, że Kościół katolicki jest potęgą twórczą, która stworzyła cywilizację i kulturę chrześcijańską, która powołała do życia tyle instytucji humanitarnych dla ulżenia nędzy ludzkiej, która ciągle pozytywnie działa, coś nowego czy ni, stwarza, odradza i prowadzi ludzkość na wyżyny prawdziwego postępu i szczęścia. Gdy tymczasem bolszewizm jest potęgą demoniczną, negatywną i destrukcyjną, która wszystko niszczy i burzy i sprządza ludzkość w przepaść... Po stronie Kościoła jest życie, optymizm, radość i miłość. Po stronie bolszewizmu jest smutek, beznadziejna rozpacz, martwość, nienawiść i brutalna przemoc żelaza i pięści.

Kiedy w roku 1920 front bolszewicki zbliżył się do granic Polski, cały Naród, jak jeden mąż, stanął do walki do obrony... Pamiętamy wszyscy tę wielką chwilę kiedy losy Polski rozstrzygały się pod Warszawą nad Wisłą i kiedy ważyły się równocześnie losy cywilizacji i kultury chrześcijańskiej Europy. Demon bolszewicki został złamany i odparty zwycięską siłą Polską zmartwychwstałej. Cywilizacja i kultura Zachodu została uratowana już nie poraz pierwszy przez Polskę.

Lecz czy na tem koniec? Czy bolszewizm dał już za wygraną i skapitulował? Nie!... Bolszewizm w dalszym ciągu działa. Przekracza on kordony Państw, w nich się osiedla, tworzy ogniska swoje i w rozmaitej postaci występuje przeciwko Kościołowi, ale równocześnie i przeciwko Państwu. Oto co pisze „Ruch Katolicki” w zeszycie lutowym r. b. „O wolnomyślicielach w Polsce coraz to głośniej. Ich łączność ideową z bolszewizmem na szkodę Państwa demaskowano już nieraz. Niechaj to zilustruje świeża wiadomość. W październiku 1932 r. Sad okręgowy w Wilnie za uchylenie się od służby wojskowej skazał po raz już 3-ci obywateli polskich: Józefa Stankunasa i Platana Kosciwiewicza. Otóż znamienne jest stanowisko, jakie w związku z tym wyrokami zajęły sekty i organizacje bezbożnicze. Organizacje te, a mianowicie: Związek Myśli wolnej, Polskie Stowarzyszenie Etyczne, Liga Obrony Praw Człowieka i Obyw., Federacja Przyjaciół Ligi Nar., Stow., Badacze Pisma św. wystosowały do Pana Prezydenta Rzecz. pismo z prośbą o ulaskawienie skazanych, oraz o spowodowanie wydania przepisu, wykluczającego z armii niechętnych służbie wojskowej członków sekt i kół bezbożniczych.

Komentarze tu niepotrzebne.

W taką to sposób pod różnymi formami działa u nas propaganda bolszewicka, wymierzona nie tylko przeciwko Kościołowi, ale też podważająca podstawy życia państwowego. Jej cel jasny. Przez wytrącenie broni z rąk żołnierzy obywatelskich i tak wystawić ją na lup wrogów zewnętrznych”.

Propaganda więc bolszewicka w Polsce działa. W ostatnich czasach ogromnie się nawet wzmogła w intensywności i ekstensywności. Wprawdzie bolszewizm nie walczy za pomocą armat, karabinów i gazów trujących, ale prowadzi walkę na terenie ducha. Zatrują jadem bezbożnicztwa dusze polskie. A czem jest zatrucie ducha, pisał niegdys poeta Krasński: „Ni czem Sybr, niczem knuty, lecz Narodu ducha zatruty, to dopiero bólów ból”.

Jest to bolesne i smutne, że bolszewizm



mal. Juliusz Kossak.

znajduje poparcie i pomoc w wolnomyślicielstwie (masonerji) i sekciarstwie polskiem. Wydaje się trudnym do uwierzenia, aby polacy oddawali się w służbę bolszewizmu w Polsce chrześcijańskiej, katolickiej. A jednak tak jest. Głównymi źródłami bolszewickiego bezbożnicztwa, a więc idei bolszewickich w Polsce, są przecież pisma wolnomyślicielski i sekciarski polski, oraz ich ligi i związki, które wytwarzają chaos pojęć i anarchję ducha. Dziwne zjawisko daje się zauważyć. Najpoważniejsze pisma o poglądzie chrześcijańskim, długoletnie i zasłużone chwycią się z powodu kryzysu, nawet upadają niektóre, a pismka, gazetki i książki polskich bezbożników i sekciarzy, którzy są ekspozyturą bolszewizmu, mnożą się. Skąd czerpią fundusze? Nie trudno się domyśleć...

Kościół, mimo wysiłków pękła, de-

monicznej siły bolszewizmu nie ulegnie. Zwycięstwo zawsze pozostanie po stronie Kościoła, jako instytucji Boskiej. Ale Państwa, które pozwalają zwalczać Religję Boską, podkopywać fundamenty moralności, wprowadzać zamęt i anarchję w dusze obywateli, mogą upaść, jak już nie jedno upadło. Jest faktem wielokrotnie stwierdzonym, że robota sekciarsko-masońska - bolszewicka prowadzona na ziemi polskiej nie jest tylko zagadnieniem religijno-moralnym, czyli wyznaniowym, ale jest również problemem najciszej związanym z życiem państwowem. Dlatego też, jak w roku 1920 cała Polska walczyła z bolszewizmem pod Warszawą, tak i dziś z ideologią bolszewicko-komunistyczną, deprawującą ducha Narodu i Państwa jest świętym obowiązkiem każdego polaka i chrześcijanina walczyć. Z.

## Niemieckie lotnictwo „wojskowe”

stale wzrasta.

Od czterech lat, liczba samolotów zarejestrowanych podniosła się w „rozbrojonych” Niemczech z 400 na 1.200. Rozwój lotnictwa cywilnego nie może tłumaczyć tego nagłego wzrostu.

Z liczby 1.200 samolotów, które służą obecnie w Niemczech do celów handlowych, naukowych lub sportowych, 500 maszyn lotniczych całkowicie jest przygotowanych do wojny. Tych kilkaset samolotów da się podzielić na następujące kategorie, według ich przeznaczenia:

140 do 150 samolotów można użyć do przewożenia bomb lub też walki, 60 samolotów może przewozić bomby największych rozmiarów.

Ponadto z powyższej cyfry 50 samolotów służyć może do dalekiego rozpoznania, 200 — 250 ewentualnie przemieni się w samoloty obserwacyjne, zaś 30 na myśliwskie.

Rezultaty powyższe osiągnęli Niemcy dzięki takiemu budowaniu samolotów państwowych i pocztowych, aby na wypadek wojny można je było od razu przemienić w wojskowe.

Niemieckim samolotom bombardowym brakuje wprawdzie jednolitości, ze względu na zbyt wielką ilość modeli, mimo to przedstawiają poważną siłę. Mogą one zwłaszcza przewozić wszelkie ilości bomb

z „Palacu Sztuki” Trębacka 2. przewiezenia 280 tonn bomb na przestrzeni 200 km., zaś te same z obciążeniem 150 tonnowym, będą mogły przelecieć do miejsc, odległych o 500 km. Kilka samolotów skonstruowano w ten sposób, że po niewielkiej przeróbce, z łatwością będą mogły przewieźć 15 tonn bomb, na odległość 1000 km.

Na wypadek wojny Niemcy rozporządzą będą zwrotnymi eskadrami wywiadowczymi i myśliwskimi. Oczywiście, że technicy niemieccy budują, rzekomo samoloty handlowe i sportowe pod kątem widzenia użyteczności wojskowych.

## Stanowisko Polski

w sprawie długów amerykańskich — nieznanie.

Warszawa. — Ambasador R. P. w Waszyngtonie, p. Patek, który w końcu ubiegłego tygodnia powrócił z urlopu wypoczynkowego, odbył w tym tygodniu konferencję z Marsz. Piłsudskim, został też przyjęty przez p. premiera Prystora.

Obydwie te komisje stoją w związku ze sprawą naszego długu wojennego w Ameryce. Należy przypuszczać, że p. min. Patek opuści Warszawę w połowie b. m., ażeby udać się na swą placówkę w Waszyngtonie. Po przyjeździe do Waszyngtonu p. min. Patek będzie kontynuował pertraktacje z rządem amerykań-



J. E. ks. Biskup Stanisław Gall, Biskup wojsk polskich, Sufragan warszawski, obdarzony został tytułem arcybiskupa.



J. E. ks. Józef Gawlina mianowany przez Ojca św. na stanowisko Biskupa wojsk polskich.

skim, przyczem należy zaznaczyć, że sta nowisko Polski nie uległo zmianie; Polska nie może zgodzić się na zapłacenie krzywdzących odsetek, a natomiast zasadniczo nie uchyla się przed zaplaceniem samego długu.

Należy także wyrazić przypuszczenie, że chwila obecna najmniej nadaje się do regulacji długu. Sprawa ta w każdym razie będzie przedmiotem oddzielnych rozkowań między rządem polskim a rządem Stanów Zjednoczonych.

### Nie będzie ustawy o obniżce komornego.

Warszawa. — Wobec krążących pogłosk o ustawowym obniżeniu komornego w najbliższym czasie, co miałyby pozosta wać w ścisłym związku z przeprowadzo ną konwersją długów hipotecyjnych, sprawozdawca „I. K. C.” zwrócił się do czyn ników miarodajnych z zapytaniem, ile w tych pogłoskach jest prawdy.

Oświadczono kategorycznie, że o usta wowym obniżeniu komornego niema mo wy i że wogóle sprawa ta nie jest aktual na.

W drodze bowiem przedłużenia mora torium mieszkaniowego dla bezrobotnych nalożone zostały nowe ciężary na właścicieli nieruchomości.

Pozatem intencją czynników miarodaj nych jest zachęcanie prywatnego kapitału do inwestycji w ruch budowlany do czego zmierzają właśnie ostatnie zarzą dzenia w zakresie ułg dla nowowznosz nych budowli i t. p.

W ten sposób obniżenie komornego może tylko nastąpić w drodze dobrowol nego porozumienia indywidualnego mię dzy właścicielami domów a lokatorami.

Niemia też nowy o obniżeniu podatku od lokali co miało pozostać w związku z rzekomym ustawowym obniżeniem ko mornego.

### Nie traćmy nadziei!

Wśród życia różnych a zmiennych kolej Nie trzeba nigdy utracać nadziei, Bo dziś nikt nie wie, co jutro go czeka I jaka dola każdego człowieka.

W nieszczęśliu tylko, kiedy nas los smaga. Charakter też ledwie się wymaga. Jak stał się w ogniu nieszczęścia hartuje. Gdy słaby — wtedy najczulszy się psuje.

Nam losy nasze są bilżej niezłazane, Czy pojedynczo, czyli też narodem, Choć do rozwoju mamy wszelkie dane;

Charakter mają jednostki wybrane, Lecz brak go masom, a z tego powodu Nadzieję tracim, doznawszy zawodu.

A. W.

Wszelkie materiały

na  
SUKNIE  
UBRANIA  
PŁASZCZE  
PALTA  
i WOJSKOWE

Dnia 6-go marca r. b. otwiera  
Fabryka **PIESCH** Tomaszów  
własną filję  
w Częstochowie, II Aleja 18.

Niesłychanie niskie ceny. — Do dnia 12-go marca r. b., wyjątkowo 10%

Tylko  
Pierwszorzędna  
**JAKOŚĆ**  
Obfity  
**WYBÓR**  
Bezkonkurencyjne  
**CENY**

## Wielkie trzęsienie ziemi

nawiedziło Japonię

Zabici i ranni, tysiące domów w gruzach.

Tokjo. — W piątek rano nawiedziło Japonię, szczególnie północną część jej głównej wyspy Honsziu katastrofalne trzęsienie ziemi.

Najbardziej dotknięte katastrofą jest nadbrzeżne miasto Kamaiszi w prefekturze Iwate, gdzie przeszło tysiąc domów po trzęsieniu ziemi załała fala. Następnie wybuchł olbrzymi pożar, który zniszczył przeszło dwa tysiące domów, w tem jeden bank i dwa teatry. Podobnie w okolicy miasta Mijako fala zabrała setki domów, przyczem stwierdzono 17 zabitych, 15 rannych i 30 zaginionych. Przeszło 240 domów mieszkańcy zmuszeni byli opróżnić.

W Tokjo i Yokohamie odczuło również trzęsienie ziemi, które jednakże nie wy ządziło poważniejszej szkody. Jedynie kilka domów uległo zniszczeniu, poza tem w Yokohamie nastąpiła przerwa w dostarczaniu prądu. Ludność w panice chroniła się na otwarte pola.

Tokjo. — Katastrofalna powódź, jaka ostatnio nawiedziła Japonię w połącze niu z trzęsieniem ziemi, jest w skutkach swych o wiele straszniejsza, aniżeli z początku dano się to ocenić.

Dotychczasowe urzędowe wiadomości stwierdzają około 480 zabitych, 1800 ran nych i przeszło 330 zaginionych. Dwie wioski rybackie zostały przez fale dosłownie zmiecione z powierzchni ziemi.

Japońskie ministerstwo spraw wewnę trznych wydelegowało natychmiast na miejsce katastrofy sekretarza stanu z od powiednim sztabem urzędników, celem

zapoczątkowania akcji ratunkowej dla nieszczęśliwie dotkniętej ludności. Ogó łem stwierdzono dotychczas przeszło 3000 domów zniszczonych katastrofą.

Tokjo. — Dalsze szczegóły katastrofy trzęsienia ziemi w Japonii stwierdzają, iż 1200 statków rybackich i innych porwa nych zostało przez fale. Mniej więcej 40 minut po trzęsieniu ziemi olbrzymia fala

załała wybrzeże w okolicy Tokjo, Saiyria oraz północne wybrzeże Honsziu. Wiele wsi nadbrzeżnych jest zupełnie zniszczo nych. Najbardziej ucierpiał porty Kama iszi, Yamada i Myako. Komunikacja jest wielokrotnie przzerwana, tak, że tr udko zdobyć dokładne wiadomości o roz miarach katastrofy.

Niemale szkody wskutek trzęsienia zie mi, powstały również w Fikuszima, Mi yaji, Chiba i Iwate. Rząd japoński natych miast wysłał z nadmorskiej stacji Omiato krążowniki i torpedowce, dla niesienia pomocy obszarom dotkniętym katastrofą oraz okrętom, które mogą się znaleźć w niebezpieczeństwie.

## Protestacyjny strajk górników

Górny Śląsk strajkuje cały. — W Zagł. Dąbrowskim strajk tylko częściowy.

Katowice. — W piątek o godzinie 6-ej rano na terenie całego województwa śląskiego w myśl uchwały wszystkich związków górniczych i kongresów radców za łogowych, wybuchł dwudniowy strajk górników. Strajk ten ma charakter prote stu przeciw planowanej obniżce plac, przeciw zamykaniu kopalni, oraz maso wym redukcjom.

Jeżeli idzie o G. Śląsk, to strajk jest powszechny. Strajkuje ponad 50.000 górni ków na 42 kopalniach. Na poszczegól nych kopalniach pracuje zaledwo 5 proc. załóg, wydelegowanych dla uskutecznie nia t. zw. niezbędnych robót związanych z bezpieczeństwem kopalni.

Kierownictwo związków zawodowych wyeliminowało od strajku kilka kopalń, zresztą już umieruchomionych, na których są przeprowadzane roboty konserwacyjne, jak np. na kopalniach „Ferdynand” w Katowicach, „Kleofas” w Załężu, „Hrabi-

na Laura” w Chorzowie, oraz w kopalni doświadczalnej „Barbara” pod Mikoło wem.

Kiedy odbędzie się posiedzenie komisji arbitrażowo-pojednawczej, która załatwi obecny spór zarobkowy dotychczas nie wiadomo.

W niedzielę 5 b. m. na G. Śląsku od będzie się szereg zgromadzeń górników, na których sekretarze załogowy złożą sprawozdania o sytuacji w przemyśle wę glowym na Śląsku.

Z kopalni pracuje jedynie kopalnia „Pol-

## Maszynę do pisania

zwaną kupię za gotówkę. Oferty pod „WK 318” do Sklepu „Gońca”.

## PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY. :: :: ::

Pulvis est et in pulverem revertetur — prochem jesteś i w proch się obrócisz — mówił kapłan na rozpoczęcie wielkiego postu, posypując głowy wiernych popiołem. Ale cóż, kiedy tak się złożyło, że ci, co najwięcej tańczyli i ci, co przy tej sposobności trochę popijali, nie mieli czasu przyjść na tę podniosłą ko ścielną uroczystość.

Zapewne jedni dlatego, że w tym czasie zajęci byli pracą, a drudzy, że jeszcze nie wstali po weselo i bezsensnie przepędzonej ostatniej nocy karnawałowej. Już to się nam w tym roku dość dobrze udal ten „kryzysowy” karna wał. Bawiono się tanio i bardzo skromnie, ale tańczono dużo pomimo, że na „Sylwestrze” i „Reducie” w Straży „ba lowanie” się skończyło, chociaż właści wie zakończenie karnawału odbyło się całkiem publicznie, bo w Alejach i na placu Magistrackim. Ku większej radości i zadowoleniu naszych „przebierańców” i „niejskich” karnawałowiczów spalono aż dwa stopy drzewa i dokonano zdjęć fotograficznych przez miejscowego specjalistę, ile że przedstawiciel „Pata” na tę naszą „regionalną” impre zę nie przyjechał.

— Czytałem w pismach — mówi do mnie jeden z byłych radnych miejskich — że takich amatorów maskarady ulicznej, jak u nas, nie brak po innych miastach w Polsce, jak np. w Sosnowcu, Zawierciu, a nawet w Warszawie na Starem Mieście. Tak samo żą się oni „przebierańcami” i robią doróżny ruch i tłok po ulicach danego miasta.

— Ale z czasem, — odpowiadam, — może ta chęć ulicznej maskarady przybrać szersze i poważniejsze rozmiary i możemy być świadkami dobrze zorganizowanej i wesołej ulicznej zabawy maskaradowej w naszym mieście, gdyż widziałem i dużo dzieci poprzebiera nych dość komicznie i pomysłowo.

— Jeżeli idzie o dzieci, to może im się to najwięcej należy. Słyszałem — mówi mój rozmówca, — że odbyły się dla dzieci w szkołach dwa czy nawet więcej wieczorków kostiumowych, dla czegożby więc dzieci mniej zamożnych rodziców, a nawet kompletnie biedne, nie żywiły tych samych chęci do takiej urozmaiconej zabawy, jak ich szczęśliwsi rówieśnicy, tem więcej, że są nie które, niestety, z ulica więcej oswojone, niż wiele innych im podobnych dzieci.

Wogóle uważam, że jeszcze nas i mia sto stać na to, żeby kompletnie sprzątnąć dzieci z ulicy. Bo co z tego wyrośnie i kto tu bierze odpowiedzialność na siebie za ich wychowanie i jego skutki, jak nie mieszkańcy i Zarząd miasta.

Czy można winić ledwo od ziemi odrosłe dziecko, że już natarczywie żebrze, lub małego kalekę bez nogi, że z bezczelnością w oczach i drwinami w głosie domaga się gwałtem datku, za który natychmiast kupuje łakocie i w oczach ofiarodawcy bez żenady prze jada?

Czy może winni są tu rodzice, sami biedni, upośledzeni, nieświadomieli, bezrobotni, lub chorzy i obciążeni dziećmi, którzy wypychają młodsze potomstwo, by na ulicy się wyżywiło?

Jest ciężko, bieda, ale właśnie w takich chwilach i w takich sytuacjach zmagać się z needzą i trudnościami dopiero jest prawdziwą zasługą. Zagranica nie jest dziś lepsza, a tam, panie, takie same jak nasze społeczniczki cho dzą po ulicach i właśnie takie biedne, zepsute, rozwydrzone, złe, złodziejskie i same kradnące, brudne, chore, zawszo ne dzieci, biorą za rączki i prowadzą do świetlicy miejskiej lub społecznej, czy też jakiegoś bractwa, lub do któregoś z takich zakładów, gdzie jest miejsc. Tam dziecko myśla, przebierała, karmia i dopiero o ile niema miejsca odpro wadzają je do domu.

Taka historia z jednym i tem samym

dzieckiem powtarza się nieraz po kilka nacięte razy, bo dziecko jest tylko dzieckiem, a nadużycia dzieją się wszędzie i zawsze, lecz prawdziwie miłosierdzie nie zna dla siebie granic.

Oczywiście w naszych stosunkach może więcej, niż miłosierdzia potrzeba mieć dużo wyrozumiałości, bo jak tu naprzykład pogodzić się z tem, że zbóża mamy wbród i jest wściekle tanie, a mąka drożeje, a z nią chleb i bułki. Wprawdzie z okazji tej niespodzianej podwyżki przekonywał mnie jeden z do świadczonych ekonomistów, że w tym kraju jest najlepiej, gdzie jest chleb najdroższy, tylko, że nie zdążył mi powie dzieć, gdzie tak jest i w którym to kra ju. Tymczasem u nas poza noworozpo czętym strajkiem ogółu górników w Za głębiu i na Śląsku, poza dalszym bezrobociem i kosztowną agitacją za rado sną twórczością, poprawy ekonomicznej, usprawiedliwiającej zwykłe cen na artykuły żywnościowe pierwszej potrze by, nie widać. Bo przeciw pyrrhusowe go zwycięstwa, jakie odniosła nowa u stawa akademicka nad autonomią szkół wyższych, ani do poprawy ekono micznej, jak i do uspokojenia naszych spraw wewnętrznych też się nie przy czyni.

Co prawda nie można powiedzieć, że by wysiłków w tej sprawie szczerzo no, czego najlepszym dowodem, że nim zapanował spokój na naszych uniwer sytetach doszło w Warszawie do spotka nia przeciwnych sobie orientacja poli tycznych bojówek akademickich, owo cem czego tylko dziesięciu akademików zostało ciężej i lżej poszwankowanych.

Może i w tem niema złow nio tak zdrożnego, że nasza młodzież akademi cka uprawia się do metod hitlerowskich, tylko, że zachodzi tu jakieś nie porozumienie. Za co naprzykład w War szawie akademicy otrzymują zimy pryznic strażacki, tego w Wilnie ani pan starosta grodzki, ani też Rektor uni wersytetu nie mają za złe, skutkiem czego

go po obopólnym porozumieniu wielki transparent z napisem „Niech życie auto nomja!” wisi na domu akademickim w Wilnie.

Uniwersytety pomimo strajku studen tów nie próżniają i w piątek Senat U. J. uchwalił wotum zaufania dla rektora Kutrzeby za niezachwiane stanowisko, jakie zajął w senacie w obronie zasadni czych podstaw dotychczasowego rozwo ju nauki i nauczania akademickiego w zgodnym porozumieniu z Wszczęnicą Jagiellońską i Senatem Akademickim.

W sprawie zaś projektu o stypendiach akademickich uchwalonego już przez komisję sejmowa, który uzależnia roz dadnicwo stypendiów od decyzji mini stra wyposażając go w prawo do zatwierdzenia 80 proc. stypendiów na wnio sek rady wydziałowej, a 20 proc. pozostawia wyłączniej jego dyspozycji, prof. uniw. Jagiellońskiego Wacław Sobie ski wypowiedział się w pięknym artyku le na łamach „Kurjera Warsz.”.

Autor obawia się, że: „Projekt usta wy stypendjalnej jest tem niebezpiecz niejszy, że zjawia się w chwili dla młodzieży szczególnie krytycznej, a głód nie zawsze hartuje, czasem też pacy i wykrzywia charakter.”

„Z tem wszystkim — pisze profesor — ufam w naszą młodzież — że choćby nawet projekt przeszedł w Sejmie — pójdzie ona w dalszym ciągu za porwyem świętego zapalu do nauki i natchnienia twórczości. Za zwyczaj najzdolniejsi mają najwięcej du my i samodzielności, pochlebiamy i „li zusami” są zwykle najbardziej tepci. Cho ciaż biedny od wieków „Zak Krakow ski” przedzierzgnął się dziś nawet w o wego (opiewanego w feljetonach Nowa kowskiego) „plaskarza” t. j. akademika, który z arabia na życie, dobywając pla sek z rzeki, to jednak w chwili, gdy do dzide do szczytów swych marzeń i stanie przed skrzyżowaniem berliami, po wie z otwartem i spokojnym sumieniem „Non sordidi lucrī causa”. I g r e k.

## KTO STRONI OD RADJA — TEN ZUBOŻA SWEGO DUCHA

„Kto stroni od radja — ten zuboża swego ducha” w Małej Dąbrowce. Kopalnia ta nie należy do konwencji węglowej i robotnicy pracują tam na podstawie dotychczasowych zarobków, przedłużonych im przed kilku dniami przez komisję arbitrażową pojednawczą.

Sosnowiec. — Zagłębie Dąbrowskie znajduje się pod znakiem strajku demonstracyjnego, proklamowanego przez związek zawodowy, jako ostatecznego środka walki przeciwko zamierzeniom obniżkowym przemysłowców.

Strajk wybuchł zgodnie z zapowiedzią w piątek rano na wszystkich niemal ko-

palniach zrzeszonych. Wybuch strajku poprzedziły zebrania załogowe na poszczególnych kopalniach, podczas których delegacje związków nawoływały do solidarnego porzucenia pracy.

Strajk nie jest jednak zupełnie solidarny. Nie strajkują załogi „Jowisza” i „Mortimera”, gdzie praca w godzinach rannych idzie w całej pełni. Poza tym w czterech kopalniach są t. zw. świętówki, wobec czego stanowisko robotników do proklamowania strajku nie jest wyjaśnione, prawdopodobnie jednak, że załogi kopalni świętujących przystąpią do strajku.

Strajk ma podłoże czysto ekonomiczne. Wszędzie panuje spokój i pod tym względem strajk tegoroczny ma zupełnie inne oblicze, niż w roku ubiegłym.

Ogółem na Śląsku i w Zagłębiu strajkuje około 90.000 górników.

## Niemcy w przededniu wyborów

Czy opozycja weźmie udział w otwarciu Reichstagu?

Berlin. — Decyzja rządu Rzeszy odbycia pierwszego posiedzenia nowowybranego parlamentu w kościele garnizonowym w Poczdamie, posiadająca znacznie wybitniejsze znaczenie polityczne, postawiła stronictwa opozycyjne lewicy przed kwestią — wziąć czy nie wziąć udział w tem posiedzeniu.

Zarząd partii socjal-demokratycznej za jął się już tą kwestią. Jak słychać, większość przywódców socjal-demokratycznych wypowiedziała się za wzięciem udziału w tem posiedzeniu, a to w tym celu, aby skorzystać z pierwszej sposobności użycia trybunału parlamentarnego dla wygłoszenia protestów przeciwko postępowaniu rządu wobec socjalistów.

Co się tyczyć komunistów, to do tej pory niewiadomo, czy nawet ci nieliczni komuniści, którzy zostaną ponownie wybrani za posłów, będą mogli opuścić więzienie, w którym przebywają.

Otwarcie parlamentu dokonane ma być w sposób bardzo uroczysty przy dźwiękach historycznych dźwięków, które grają nutę znanej ludowej pieśni niemieckiej „Ueb immer Treu und Redlichkeit” (Bądź zawsze wierny i rzetelny). Jak widać bardzo odpowiednia pieśń dla obecnej sytuacji w Niemczech.

### HINDENBURG BĘDZIE BRONIŁ PRAW WYBORCZYCH.

Berlin. — Na interwencję kardynała berlińskiego Bertrama, w sprawie ochrony swobody wyborczej, prez. Hindenburg odpowiedział, że uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby prawa wyborcze obywateli, zagwarantowane konstytucją, nie zostały w niczem naruszone.

Zresztą gabinet Rzeszy — wedle przekonania prez. Hindenburga — zajmuje w tej sprawie identyczne stanowisko.

### ZAWIESZENIE „GAZETY OLSZTYNSKIEJ”.

Królewiec. — Jak donoszą z Olsztyna, organ polski „Gazeta Olsztyńska” został zawieszony przez nadprezydium prowincji wschodnio-pruskiej na przeciąg 2-eh tygodni, t. j. do 16 b. m.

### OSTRY ATAK HITLERA NA ROSJĘ SOWIECKĄ.

Berlin. — We wczorajszej mowie kanclerza Hitlera w berlińskim Pałacu sportowym, kanclerz, polemizując z marksistami niemieckimi, w niezmiernie ostrych słowach scharakteryzował stosunki, panujące w Rosji sowieckiej. Kraj ten, opłuwający we wszystkie bogactwa naturalne, mogący być spichlerzem dla całego świata, posiada miliony głodnych ludzi, żyjących w nędzy i bytujących jak podczas wojny. To samo przeżyły Niemcy w mniejszej skali za poprzedniego reżimu.

Komuniści niemieccy, którzy zbiegli do Rosji sowieckiej po dokonaniu mordostwa na jednym ze szturmwódców, powrócivszy do kraju oświadczyli, że wola siedzieć w Niemczech w więzieniu, niż korzystać z wolności, jaka panuje w Rosji sowieckiej.

### REWIZJE, ARESZTOWANIA I STARCIA.

Berlin. — W nocy policja berlińska dokonała wielu rewizji domowych, w lokalach komunistycznych, a nawet w kolumnach ogródkowych.

W Charlottenburgu zdemaskowano tajne zgromadzenie organizacji „Czerwonej Jedności Sportowej”, gdzie aresztowano

18 osób. Wzmocnione oddziały policji wraz z policją pomocniczą wkroczyły w ciągu nocy do mieszkań podejrzanych osób.

Podczas zamieszek nocnych raniony został jeden hitlerowiec i komunista. W Gladbach Rheydt skonfiskowano 40 tysięcy sztuk pism komunistycznych. W okręgu Düsseldorfu aresztowano okrąg 1000 komunistów.

W Homberg zastrzelono pewnego komunistę. W Wupertal hitlerowiec zranił ciężko z rewolweru jednego komunistę. W Wupertal-Barmen otrzymał ciężkie rany postrzałowe szturmwiec hitlerowski.

Komunistyczny poseł do oldenburskiego sejmu Gerdes został w piątek przez nieznaną sprawcę śmiertelnie postrzelony.

Od kilku dni na całym Śląsku Opolskim odbywają się masowe rewizje policyjne i aresztowania komunistów. Dotąd aresztowano przeszło 200 wybitniejszych komunistów w rewirze przemysłowym, a więc w Bytomiu, Gliwicach, Zabrze i t. d.

Równocześnie zawieszono wszystkie pisma socjalistyczne. Prócz plakatów hitlerowskich i nacjonalistycznych, wszystkie inne plakaty i odezwy wyborcze są konfiskowane.

### PRZYWÓDCA KOMUNISTÓW ZBIEGŁ DO DANII.

Berlin. — Prasa donosi o ucieczce przywódcy komunistów niemieckich Thaelmana z Niemiec do Danii.

Według przypuszczeń policji ucieczka nastąpiła za fałszywym paszportem samochodem.

### WIELKI POCHÓD HITLEROWCÓW W BERLINIE.

Berlin. — Oddziały szturmu Hitlera urządziły olbrzymi pochód, posuwający się z centrum miasta do dzielnic zachod-



## SŁOŃCE W RADIONIE!

Tak jak słońce przenika milionami pęcherzyków tlenu wilgotną bieliznę, rozłożoną na trawie, tak Radion już w czasie gotowania tworzy miliony pęcherzyków tlenu, które wraz z oczyszczającą pianą przenikają tkaninę. W ten sposób za pomocą Radionu szybko i pewnie uzyskuje się czystą i białą bieliznę.

# RADION

## BIELI JAK SŁOŃCE!

...A PRZEDTEM NAMOCZYĆ W PROSZKU SCHICHTA

go przebudzenia” czynione są gorączkowo przygotowania w całym państwie. Berlin tonie w barwach cesarskich czarno-biało-czerwonych, a flagi hitlerowskie z czarną swastyką powiewają niemal z każdego domu.

### NIECMY OŚRODKIEM PRZESŁADOWANIA ŻYDÓW.

Londyn. — Na bankiecie zorganizowanym wczoraj przez sjonistów na cześć posłów do parlamentu, przyjaciel Palestyny, zabrał głos Weizman, który stwierdził, że ośrodkiem przesładowania żydów są obecnie Niemcy. Sytuacja żydów w Niemczech jest straszna.

### NIEUDAŁY ZAMACH NA RAFINERJĘ NAFTY.

Hannover. — W rafinerji nafty „Deurag” w Miburgerhafen wykonano akt sabotażu, który łatwo mógł spowodować katastrofę. Nieznani sprawcy otworili 600-tonnowy zbiornik z benzyną, tak, że około 200.000 litrów benzyny rozlało się wśród zabudowań fabrycznych. Na szczęście wypadek na czas zauważono i przeszkodzono eksplozji.

Dzienniki hitlerowskie przypuszczają, że sprawcami sabotażu są komuniści. Sprawcy otworli również wszystkie wentyle tak, że jedna iskra mogła wywołać

## TELEGRAMY

### RUCH PRZECIWRRELIGIJNY W HISPANII.

Paryz. — Z Madrytu donoszą o coraz gwałtowniejszym szerzeniu się rozruchów na tle przeciwrreligijnym. W Bilbao, w którym elementy radykalne mają wybitną przewagę, panuje wielkie podniecenie z powodu uchwały rady miejskiej w sprawie zburzenia historycznego kościoła Zbawiciela. Socjalistyczna rada miejska tego miasta odrzuciła prośbę wierznych o odroczenie terminu zburzenia, tak, że rozbiora tego kościoła rozpocznie się w najbliższych dniach. W Arrióna i Xeres wydano zakaz bicia w dzwony, oraz uchwalono zburzenie krzyża, postawionego przed 400 laty i posiadającego ogromną wartość historyczną i artystyczną.

### PROJEKT ZAMKNIECIA GIELDY NOWOJORSKIEJ.

Londyn. — Z Waszyngtonu donoszą, że gubernator stanu waszyngtońskiego ogłosił trzydniowe moratorium dla banków całego stanu. Ponadto 9 innych stanów ogłosiła moratoria, które w tej chwili obowiązuja w 25 stanach.

Federal Reserve Bank w sprawozdaniu na dzień 1 marca ogłasza straty w sumie 116.000.000 dolarów i zwiększenie się obiegu banknotów o 732.000.000 dol. Ogółem w ciągu roku obieg banknotów zwiększył się o 1.137.000.000 dolarów. Mac Adoo, b. sekretarz skarbu za czasów prezydenta Wilsona wystąpił z projektem zamknięcia giełdy nowojorskiej na nieograniczony czas, aby wprowadzić uspokojenie w panice spekulacyjnej.

### Czarne chmury nad konferencją rozbrojeniową.

Londyn. — Gabinet brytyjski wysłuchał obszernego sprawozdania przybyłego z Genewy wiceministra spraw zagr. Edena, który przedstawił rządowi rozpaczyliwy stan rokowań na konferencji rozbrojeniowej. Eden malował przyszłość konferencji w barwach tak ponurych, że gabinet na wniosek Mac Donalda postanowił, by w końcu przyszłego tygodnia Mac Donald i Simon udali się do Genewy dla ratowania konferencji.

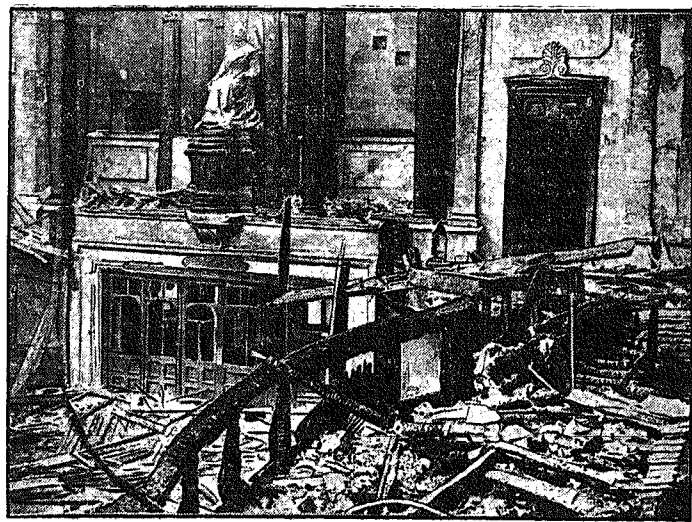
Spodziewane jest przybycie w tym czasie do Genewy również innych szefów rządów i min. spr. zagranicznych, wśród nich premiera Daladiera, min. spraw zagranicznych Paul Boncoura, wicekanclerza Papena, niemieckiego min. spraw zagranicznych Neuratha i innych.

### GROZBA STRAJKU WĘGLOWEGO W ANGLII.

Londyn. — Anglii grozi nowy strajk węglowy w lipcu.

Delegaci Federacji górników odbyli wczoraj w Londynie konferencję, aby omówić sytuację, jaka powstanie 1 lipca, gdy ustawa o stabilizacji plac przestanie obowiązywać przemysłowców.

W zeszłym roku do ustawy węglowej



Spalony Reichstag. Fragment jednej ze spalonych sal w gmachu parlamentu niemieckiego.

nich. W pochodzie tym wzięło udział około 25.000 członków szturmwódców oraz sztafet ochronnych. Ulice, przez które ciągnął pochód, obstawione były policją państwową oraz pomocniczą, t. j. szturmwódcami, uzbrojonymi w rewolwery z paskami „Hilspolizei”.

Całe miasto od godziny 2-giej po poł. znajdowało się w wielkim podnieceniu. Tu i ówdzie dochodziło do utarczek między zwolennikami i przeciwnikami rządu. Na sobotę, jako na „Dzień niemieckie-

wybuch i pożar o nieobliczalnych następstwach.

Pod zarzutem udziału w sabotażu aresztowano dotychczas 25 osób.

W czwartek podpalono wielki majątek Koenigsholen, gdzie pastwą pożaru padły zabudowania folwarczne i stodoły na pełnię zbiorami.

W Harburg-Wilhelmsburg podczas rewizji domowej u komunistów znaleziono karabin maszynowy oraz większą ilość amunicji.

### Kupimy automat do wyrobu sprzączek

z drutu. Szczegółowe oferty prosimy kierować sub: „Automat” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29.

wprowadzonych zastrzeżenia co do ważności obecnego stawek na dalszych 12 miesięcy. Termin ten upływa 1 lipca.

#### APELE MŁODYCH KATOLIKÓW.

Wiedeń. — We wszystkich okęgach Wiednia odbywają się zgromadzenia i, zw. apele młodych katolików, trzemych do walki z narodowymi socjalistami. Kierownikiem ruchu jest minister sprawiedliwości Schuschnigg. Program młodych katolików streszcza się w hasło: Austria dla Austriaków. Na zebraniach potężniejszego oraz bardziej ruchu młodych katolików ujawniane są fakty niestychanej brutalności, z jaką hitlerowcy austriaccy odnoszą się do nowego ruchu. Tak np. jeden z członków organizacji młodych katolików, który pozdrowił hitlerowca z zwrotem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, został zabity na miejscu. Ogólnie panuje tu przekonanie, że w rękach młodego i energicznego ministra Schuschnigga młodzi katolicy staną się najskańteczniejszym narzędziem zwalczania hitlerizmu w Austrii.

#### DYMISJA GABINETU JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Wiedeń. — Wiedeńska „Reichspost” donosi z Zagrzebia iż jugosłowiański gabinet Srzszkicza ostatecznie ustąpił.

#### TRZĘSIENIE ODCZUTU NA CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ.

London. — Trzęsienie ziemi w Japonii uznane zostało przez angielski instytut badań za najsilniejsze w ostatnich dwudziestu latach. Igła rejestracyjna w instytucie w Stonyhurst przerwała swe działanie. Przystosowane energie wstrząsów najsilniej wyładowały się gdzieś na Oceanie Spokojnym. Rzeczoznawcy oświadczają, iż trzęsienie to odczuto na całej kuli ziemskiej.

Berlin. — Wielkie trzęsienie ziemi w Japonii odczuto również w Niemczech. Instytut sejsmograficzny w Jenie zanotował w czwartek o godz. 18.43 tak silne wstrząsy, że instrumenty doznały całkowitego zahamowania. Odchylenie ziemi w Jenie wyniosło więcej niż 1 i pół milimetra. Instrumenty dopiero po czterech godzinach osiągnęły swoje normalne położenie z czego wynika, że trzęsienie okrzężylo kilkakrotnie kulę ziemską.

#### Japończycy już zdobyli całą prowincję Dzeholu.

Nankin. — Przez zajęcie stolicy Dzeholu, Czeng-Defu, Japończycy stali się panami całej prowincji, a rozszerzenie granic państwa Mandżurji przez wzięcie tej prowincji, jest kwestją najbliższych dni.

Głównodowodzący armią chińską marszałek Czang-Sueliang w raporcie do rządu nankińskiego stwierdza, że sytuacja jest zupełnie beznadziejna. Ostatnią nadzieję marszałek Czang-Sueliang pokłada w płk. Heinz, oficerze niemieckim, który jest członkiem sztabu głównego chińskiego go. Stosownie do planu płk. Heinza, chiński sztab generalny zamierza doprowadzić do otwartej bitwy, gdyż tylko w ten sposób dałoby się ewentualnie uratować zagrożone chińskie pozycje.

#### HARAKIRI W POCEKALNI MINISTRA.

Tokio. — Wielkie poruszenie w stolicy japońskiej wywołało samobójstwo dwóch członków organizacji nacjonalistycznej.

Obaj młodzi ludzie przybyli do ministerstwa wojny i zażądali audjencji z ministrem. Gdy spotkali się oni z odpowiedzialną odmowną, popelnili w poczekalni samobójstwo przez harakiri, zostawiając list z oświadczeniem, że czyn ich jest w razie protestu przeciwko dalszemu pozostawaniu Japonii w Lidze Narodów.

#### NA ZGLISZCZACH SALI POSIEDZENIA REICHSTAGU.

Berlin. — O godzinie 14 zezwolono publiczności na wstąpienie do sali posiedzenia Reichstagu. Już na długo przed tym terminem zgromadziły się przed gmachem tłumy publiczności.

Przy wejściu do garderoby posłów pokazali przewodnicy publiczności 4 małe ogniska pożaru na ścianach.

Po odchodach wstępują następnie zwiększający do wielkiej hali, która prawie w

W poniedziałek dnia 5-go marca o godzinie 9 rano jako w pierwszej rocznicę śmierci odprawione zostanie w kościele św. Jakuba nabożeństwo żałobne za duszę

#### PAWŁA SMOLEŃSKIEGO

właściciela kina „Muz” w Częstochowie, obywałca m. Grodziska m. Grodziska, na które zaprasza przyjaciele i znajomych

ZONA = CORONA

całości ocalała od ognia. Członkowie formacji S. A. pokazują w restauracji posłów dalsze ogniska pożaru. Jedno znajduje się obok głównego wejścia, gdzie podpalono portjery i drugie na przeciwległym oknie, gdzie zbrodniarze wybrali również portjery do podłożenia ognia.

Przewodnicy prowadzą następnie przez lewe boczne wejście do sali posiedzeń. Idzie się po zwęglonej podłodze, wśród belek, zwisających ze ścian. Oczom widzów przedstawia się ponury obraz spustoszenia. Z sali pozostały obecnie właściwie tylko mury. Na wszystkich twarzach maluje się przerażenie. Krople deszczu padają do sali przez rozbity szklany dach. Jasne światło dnia pada na kupę gruzów i pozwala poznać, z jak niesłychana gwałtownością zalał żywioł.

Wśród gruzów przydyłajnego podjmu widzi się szczytki portretów poprzednich członków Reichstagu. Zar stołpi bronzowe figury stojące w niszach, przedstawiające 4 cnoty.

#### MARSZ. PIŁSUDSKI WYJECHAŁ DO WILNA.

Warszawa. — Dn. 3 b. m. rano z dworca głównego odjechał pociągiem wileńskim Marszałek Piłsudski.

#### Projekt bloku

Skandynawsko - Bałtyckiego z Polską.

Warszawa. — „Lietuwos Aidas” szeroko omawiając wniosek, zgłoszony w parlamencie szwedzkiem przez posła socjalno-demokratycznego i burmistrza m. Sztokholmu Lindhagena w sprawie pogodzenia Litwy z Polską i utworzenia bloku państw skandynawskich i bałtyckich wraz z Polską.

Pismo uważa, iż blok taki łatwo mógłby się oprzeć zakusom niemieckim i że należy usilnie dążyć do zrealizowania tej koncepcji.

#### WALKA Z DROŻYZNĄ PRĄDU ELEKTRYCZNEGO.

Warszawa. — Akcja obniżania cen prądu elektrycznego w całym kraju, podjęta w myśl uchwały komitetu ekonomicznego ministrów przez ministerstwo przemysłu i handlu rozwija się normalnie i objęła zwłaszcza mniejsze zakłady elektryczne na Kresach Wschodnich oraz elektrownie komunalne. Dotychczas pewna część elektrowni lokalnych obu powyższych kategorii bądź już przeprowadziła zniżkę, bądź też zniżkę tę w najbliższym czasie uchwali.

#### SEJM BĘDZIE OBRADOWAŁ NAD USTAWĄ O BILETACH SKARBOwych.

Warszawa. — Marszałek Świtalski wyznaczył plenarne posiedzenie Sejmu na środę, dnia 8 bm. o godz. 4-ej po poł. Na porządku obrad znajduje się 17 sprawozdań komisyjnych oraz pierwsze czytanie 18-u rządowych projektów ustaw. Wśród projektów ustaw, których pierwsze czytanie odbędzie się na posiedzeniu śródom, znajduje się projekt ustawy o wysokości odsetek od wkładów i innych lokali pieniężnych w komunalnych kasach oszczędności i spółdzielniach, o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, o ułatwieniu dla instytucji kredytowych, przyznających pożyczkom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych, o zatwierdzeniu zmiany statutu Banku Polskiego, o ulgach dla nowowzroszonych budowl, wreszcie o wypuszczeniu biletów skarbowych.

#### Na froncie akademickim

w Lwowie.

Lwów. — Na „froncie akademickim” w Lwowie panował w piątek spokój.

Wykłady w dalszym ciągu zawieszono. Pozamykane bramy zakładów naukowych strzeżone są przez pedali.

W piątek odczytano w szkołach średnich we Lwowie zarządzenie kuratorium szkolnego, zakazujące uczniom przebywać na ulicach miasta po godz. 18-ej.

W Warszawie.

Warszawa. — Na terenie akademickim naogół panował wczoraj spokój.

Jedynie doszło do zajścia w S. G. G. W. Przybyło tam kilku wywiadowców. Zostali oni przez strajkujących siłą usu-

nięci. Poza tem wszędzie panuje spokój, bramy uczelni są zamknięte i nikogo nie wypuszcza się.

Rano na Krakowskim Przedmieściu zbierały się grupy studentów. W pobliżu stanął samochód z hydrantem. Ponieważ nie było zadanych zajęć samochodów wkrótce odjechał, studenci zaś rozeszli się w spokoju.

W Poznaniu.

Poznań. — Zgodnie z uchwałą czwartkowych zebrań, młodzież akademicka poznańska w czwartek wstrzymała się od zajęć. Przed wejściem do wszystkich gmachów poznańskich wyższych uczelni ustawiły się grupy młodzieży, które nie dopuszczaly nikogo do wejścia.

O godz. 12-iej w południe rektor i senat uniwersytetu poznańskiego zawiesił wykłady na piątek i sobotę.

W Wilnie.

Wilno. — W związku z sytuacją na uniwersytecie wileńskim, zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie senatu, na którym uchwalono zawiesić wykłady we wszystkich wydziałach uniwersytetu na czas nieokreślony. Profesorowi Komarnickiemu, który przybył do Wilna, młodzież zgotowała owację.

w Krakowie.

Kraków. — W myśl uchwały senatu akademickiego, bramy Uniwersytetu Jagiellońskiego były przez cały dzień wczoraj zamknięte. Wpuszczano tylko do wnętrza gmachu delegację i poszczególne osoby za okazaniem legitymacji.

#### ROBOTNICZY ŁÓDZCY ODSYLAJĄ KSIĄŻKI KASY CHORYCH DO CENTRALI.

Łódź. — Robotnicy łódzcy podjęli akcję protestacyjną przeciwko stalemu zmniejszaniu przez Kasę Chorych świadczeń.

Zbierają oni masowo książeczki Kasy Chorych i odsyłają do centrali.

Wczoraj robotnicy Widzewskiej Manufaktury zebrali około 1.000 książeczek, zapakowali w worki i furmanką odesłali do centrali.

#### ZATARG W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICzym ZAOSTRZA SIĘ.

Łódź. — Na wczoraj zwołana została w inspektoracie pracy konferencja pomiędzy robotnikami a przedstawicielami przemysłu włókienniczego w sprawie zawar-

czeniu, na konferencję się nie zjawili, o ciału umowy zbiorowej.

Delegaci przemysłu, wbrew przyrzeczającemu, iż mogą zgodzić się na pertraktacje tylko wówczas, jeśli robotnicy zgodzą się zgóry na zawarcie umowy na warunkach z r. 1928.

Wobec powyższego zatarg, trwający w przemyśle włókienniczym, znacznie się zaostrzył i istnieje poważna obawa wybuchu strajku.

#### WIELKI POŻAR FABRYKI OLEJU W TORUNIU.

Toruń. — W piątek nad ranem wylubi olbrzymi pożar w fabryce oleju i pokostu firmy Langner i Ingner w Toruniu, który zniszczył zabudowania fabryczne wraz z urządzeniem. Ogień powstał w oddziale przemiału siemienia, a następnie przetrzczył się na wytwórnię pokostu, biura, kotłownię i halę maszyn, oraz magazyn beczek z oliwą. W czasie akcji ratowniczej walczą się w gruzy mury przyniętli strażaka Chojnickiego, którego w stanie poważnym przewieziono do szpitala.

Pożar powstał wskutek rozgrzania się łożyska w młyńce do przemiału siemienia. Szkody, jakie powstały wskutek pożaru, obliczają na przeszło 2 miliony zł.

#### KRWAWA WALKA NA NOŻE W BOŻNICZY.

Lwów. — W bożnicy ortodoksyjnej przy ul. Węglanej we Lwowie dokonana została w czwartek około południa ohydna zbrodnia.

Do domu modlitwy wpadli w pewnej chwili dwaj młodzi żydzi, kontynuując bójkę, rozpoczętą na ulicy. Wśród głośnych okrzyków poszły w ruch noże.

Jeden z nich ugodzony w pierś upadł na ziemię brocząc obficie krwią. Z powstałego w bożnicy zamieszania skorzystał zabiójca i zbiegł.

Jak się okazało, ciężko rannym jest znany policji szuler uliczny Abraham Tennenbaum, nożownikiem zaś czeladnik piekarski Wilhelm Scher.

Bójka powstała między nimi na tle targu o przegrane pieniądze. Tennenbaum, chroniąc się przed razami rozwścieczonego przegraną Schera uciekł do bożnicy, nie uniknął jednak swego losu.

Zbiegłemu Scherowi odszukała policja i aresztowała. Tennenbauma odwiezło pogotowie ratunkowe w ciężkim stanie do szpitala.

#### EMERYCI

proseni są o liczne przybycie na Ogólne Zebranie, w dniu 5 marca o godz. 5 po poł. do sali szkolnej Aleja 35. Referat o sprawach emerytalnych wygłosi delegat z głównego Zarządu.

Zarząd.

# KRONIKA

Niedziela  
5  
MARCA

Dziś — Gerasyma pust.

Jutro — Perpetui i Felicity.

Wschód słońca o godz. 6.21

Zachód " " " 17.31

Kalendarzyk historyczny:

Legion polski przezwą zwycięstwo pod Solonkiem 1649 r.

— Z Jasnej Góry. Jak zapowiadaliśmy od dn. 3 b. m. odprawiana jest na Jasnej Górze nowenna o przyspieszenie beatyfikacji bł. Andrzeja Boboli. W skład nowenny wchodzi codziennie odprawiana o 6 rano msza św., t. zw. „prymaria” oraz nieszpory. Nowenna trwać będzie do niedzieli 12 b. m.

W nowennie uczestniczą Sodalicje i Stowarzyszenia Katolickie poszczególnych parafii częstochowskich oraz grup wiernych niezorganizowanych. Ktokolwiek z wiernych nie może osobiście uczestniczyć w wspólnych modłach na Jasnej Górze, łączy się myślą w intencji nowenny.

— Adracja w kościele św. Jakuba. W niedzielę dzisiejszą (pierwszą w miesiącu) adoracja będzie trwać tylko do godz. 5 po poł. ze względu na odbywającą się o godz. 5 i pół ekspozycję zwłok s. p. ks. dyr. Z. Sedzimir do Katedry. Gorzkie żale zostaną odprawione o godz. 4-iej kazanie wygłosi ks. Dr. Wł. Tomalka.

— Rekolacje dla inteligencji. Staraniem Sodalicji Inteligencji Męskiej odbędzie się dn. 3 kwietnia b. r. w kościele św. Jakuba rekolacje dla inteligencji. Rekolacje prowadzić będzie O. Jacek Roztoworski T. J. z Krakowa. Konferencje rekolacyjne będą wyznaczane oddzielnie dla pań, oddzielnie dla panów. Rekolacje trwać będą przez cały tydzień.

— Odczyt w sali Akcji Katolickiej w Rakowie. Dziś, w niedzielę, zaraz po sumie w sali Akcji Katolickiej w Rakowie odbędzie się odczyt na temat: „Anarchistyczne tendencje Badaczy Pisma świętego”.

— Zebranie kupców brzozy węglowej. Drugie z kolei zebranie kupców brzozy węglowej wyznaczono na niedzielę dn. 5 b. m., o g. 10 rano w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Częstochowie (Aleja 24 — parter). Na zebranie to mają wolny i bezpłatny wstęp i niezorganizowani kupcy brzozy węglowej.

— Zebranie akcjonariuszów Tow. Budowy Teatru. W poniedziałek, dn. 6 b. m. o godz. 19 lub 19.30 w drugim terminie w lokalu Tow. Śpiew. „Lutnia” w gmachu teatru przy ul. Kilńskiego odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów Tow. Budowy i Eksploatacji Teatru w Częstochowie. Na porządku dziennym m. in.: sprawozdanie z działalności, zatwierdzenie bilansu, wybór komisji likwidacyjnej.

— Z teatru Kolejowego. Dziś, w niedzielę, Kolejowe Przystosowanie Wojskowe wystawia po raz drugi na ogólne żądanie publiczności wodewil w 4-ach aktach „Bosa królewna” ze śpiewami i tańcami K. Krumolwskiego, muzyka St. Ekiara.

Publiczność już niejednokrotnie miała możność przekonać się o dobrej grze aktorów Kolejowego Przystosowania Wojskowego, to też i w tę niedzielę sztuką niezawodnie będzie się cieszył poparciem stałych bywalców tego sympatycznego teatrzyku amatorskiego. Reżyseria i inscenizacja spoczywa w rękach p. Z. Mutkiewicza. Orkiestra pod kier. p. Biernackiego. Ogólne kierownictwo p. Jastrzęb-

#### Pierwszorzędny Gabinet Kosmetyczny „Jeunesse”

posiadający kilkuletnią praktykę, przeprowadza kursy (tworzy choro) na cęć (krosty) węgry itp. Udziela bezpłatnie wskazówek jak pielęgnować twarz w marcu, aby zapobiec liszajom, łuszczeniu się twarzy. Czernienie brwi rzęs i regulowanie.

Ceny przystępne. Przyjęcia 10—11 od 4—7 pp.

Kilnickiego 8 m. 3. Tel. 7-57.

**UWAGA: Na ogólne żądanie publiczności pobyt przedłużony. Bez krwawej operacji i bez noża.**



**Matki!** ratujcie swoje zdrowie i wasze dzieci! Próbujcie aby nie było spóźnio! Zależy wam o zdrowie groźne może spowodować nawet śmierć! Dla chorych na rypnięcie i szkarlatynę, trąskawicę, na skrzywienie kręgosłupa i pochylenie się trzymanie gorsety ortop. Dla amputowanych sztuczne nogi, na płaskie stopy właski. Za wszelką na dzień dzisiejszy kryzę ceny znacznie niższe. Zakład czynny codziennie jak roważel w niedzielę i święta.

Dla urzędników państwowych i bezrobotnych ceny znacznie niższe.

**HOTEL KALISKI.** Przym. Specj. Dyr. Rapaport.

skt. Ceny biletów od 49 gr. do 99 gr. wraz z podatkiem. Początek o godz. 6-jej wiecz. Sala dobrze ogrzana.

— **Nadzwyczajne zgromadzenie reprezentantów Stow. Spółdz.** „Jedność”. W dzisiejszą niedzielę o godz. 2 i pół po południu w sali Rady Miejskiej ul. Dąbrowskiego 14 w Częstochowie odbędzie się nadzwyczajne zgromadzenie reprezentantów (przedstawicieli) Stow. Spółdz. „Jedność” z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór prezjum, 2) Odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, 3) Zmiana §§ 6, 10, 12, 22, 24, 27, 28, 31, 32, 33, 35 statutu, 4) Wybór Rady Nadzorczej.

Zgodnie z § 14 statutu zebranie rozpocznie się w pierwszym terminie bez względu na ilość przybyłych przedstawicieli po upływie 15 minut od godziny wyżej oznaczonej.

— **V cykl wykładów na Miejskim Uniw. Powszechnym.** Kierownictwo Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego prosi nas o podanie do wiadomości słuchaczy, że cykl V wykładów (ostatni) rozpocznie się we wtorek, dn. 7 marca, o godz. 6 wiecz. w sali Rady Miejskiej (Dąbrowskiego 14) Dn. 7-go marca wykład pod tyt.: „Rok 1914 w dziejach świata”, 9.III „Rola Legionów polskich”, 14.III „Ustrój Państwa”, 16.III „Konstytucja Rzeczypospolitej”.

Dalszy ciąg wykładów, traktujących o czasach dzisiejszych, podany będzie wkrótce.

— **Posiedzenie Rady Przybocznej.** We wtorek, dn. 7 bm. o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej kierownika Tymczasowego Zarządu m. Częstochowy.

Porządek dzienny m. in. zapowiadają następujące sprawy: Zmiana warunków spłaty pożyczki, udzielonej ze Skarbu Państwa w r. 1926 gminie m. Częstochowy w kwocie zł. 100 tysięcy; Umowę o oddaniu w użytkowanie Klubowi Sportowemu „Victoria” boiska miejskiego przy ul. Olsztyńskiej; Podwyżkę czynszu za 2 lokale 4-pokojowe w budynku administracyjnym Wodociągów i Kanalizacji, za jęte przez lokatorów, którzy nie są pracownikami Magistratu; Sprawę obniżenia opłaty na dzierżawę placów na Nowym i Starym Rynkach od dn. 1 kwietnia r. b.; Sprawę odszkodowania właścicieli miłna w Radostkowie Mercowi w sumie 12,500 zł. na zabranie siły wodnej; Wypłacenie 3-miesięcznej odprawy wdowie po lekarzu szpitala dla chorych zakaźnych d-rze Koniecpolskim.

### Z Akcji Sodalicyj Marjańskich.

Na m. marzec r. b. ustalono w dziedzinie praktyk religijnych i konferencyj organ zających następujący program:

W pierwszą niedzielę m-ca dn. 5 — adoracja Przenajświętszego Sakramentu w kościele św. Jakóba. Rozpocznie się mszą o godz. 12-jej, w czasie której wygłosi kazanie Ks. mgr. Zygmunt Lipa, a zakończy się nabożeństwem pasyjnym z kazaniem które wypowie Ks. Dr. Tomalka.

Tegoż dnia o godz. 15 — ogólne zebranie pp. Nauczycielek, a o godz. 16 — zebranie p. p. Pracujących w przemyśle i handlu.

W drugą niedzielę m-ca dn. 12 o godz. 15 — ogólne zebranie Panien, a o godz. 16 — pp. Rękodzielniczek.

W poniedziałek dn. 13 o godz. 19.30 konferencja wstępna Konsulty Sod. Intel. Męskiej u prefekta, a dnia 17 w płatek, o godz. 17 na Jasnej Górze — zebranie Konsulty tejże Sodalicyj.

W trzecią niedzielę m-ca d. 19 o godz. 8 uroczyste nabożeństwo ku czci św. Józefa, patrona Sod. Męskiej Mężczyzn, tegoż dnia o godz. 15 — ogólne zebranie Sod. Męskiej Mężczyzn, a o godz. 16.30 — zebranie Sod. Marj. Int. Męskiej.

W czwartą niedzielę m-ca dnia 26 go o godz. 8-jej uroczysta miesięczna Msza św. recytowana ze wspólną Komunią św. Po nabożeństwie zebranie Zarządów

wszystkich Sodalicyj, tegoż dnia o godz. 15.30 zebranie Sekcji Wiedzy Religijnej, a o godz. 16.30 Sekcji Eucharystycznej, po zebraniu tem odbędzie się akademija ku czci bł. Andrzeja Boboła, urzędzona staraniem Sod. Marj. Panien.

W sprawach sodalicyjnych informacyj udziela prefekt L. Glice, codziennie od godz. 16—17, w lokalu własnym, ul. Dąbrowskiego 37.

Sekretarjat Sodalicyj M. Inteligencji Męskiej czynny w ponie: 4 ki od godz. 16 m. 30 do 17 w sali sodalicyjnej na Jasnej Górze.

— **Z teatru Kameralnego.** W sobotę po raz drugi świętą sztuką G. Zapolskiej „Panna Maliczewska”. Początek o 8-jej. Po południu po raz ostatni „Życie jest skomplikowane”. Początek o 4-jej.

W niedziele o godz. 3 min. 30 i o 5 min. 45 arcydzieło Rittnera „Wilki w nocy”. Wieczorem o godz. 8-jej m. 30 po raz trzeci — „Panna Maliczewska”.

— **Unieważnienie znaczków pocztowych.** W najbliższym dzienniku urzędowym ministerstwa poczty i telegrafów ogłoszone będzie rozporządzenie o unieważnieniu emisji znaczków pocztowych jednozłotowych w kolorze czarnym, opatrzonych podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej. Unieważnione znaczki jednozłotowe stanowią łup kradzieży, dokonanej w swoim czasie z zapasów znaczków pocztowych na poczcie głównej w Warszawie na sumę 2 milj. złotych.

### Pierwsze zebranie Tymcz. Komisji Rewizyjnej Kasy Chorych w Częstochowie.

Jak już donosiliśmy, p. minister opieki społecznej reskrypsim z dnia 16 lutego 1933 r., na mocy rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej o tymczasowych organizacjach instytucji ubezpieczeń społecznych powołał do życia Tymczasową Komisję Rewizyjną Kasy Chorych w Częstochowie, mianując w skład jej członków przedstawicieli pracodawców i ubezpieczonych.

W dniu wczorajszym odbyło inauguracyjne zebranie i nowomianowanych członków komisji tej z przewodniczącym dyr. R. Markowiczem i wiceprzewodniczącym D. Szwarcem na czele.

Zebranie otworzył komisarz zarządzający Kasą Chorych w Częstochowie p. Michałski (dyr. Kasy Chorych w Żyrardowie), w obecności dyrektora Kasy Chorych w Częstochowie p. W. Matuli, wreszcie członkiem komisji ominię, podpisane przez dyrektora Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie p. Grzegorza Chomiczkiego.

Komisja rewizyjna, reprezentująca czynnik społeczny w zarządzie Kasy Chorych, w najbliższej przyszłości na mocy specjalnej instrukcji przystąpi do pełnienia powierzonych jej czynności.

— **Projekt ustawy o mieszkaniach dla robotników rolnych.** Na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów uchwalony został projekt ustawy w sprawie zapewnienia czasowych mieszkań i pomieszczeń dla zwolnionych robotników rolnych. Ustawa w tej sprawie wydana już była 21-go marca 1931 r. i obowiązywała do 31 maja 1932 r. Obecnie rząd postanowił wznowić tę ustawę, celem ochrony robotników rolnych i ich rodzin przed natychmiastowymi eksmisjami w końcu roku służbowego. Projekt ustawy przewiduje, że robotnicy rolni, których umowy o pracę wygasają z dniem 31 marca nie mogą być usuwani z mieszkań i pomieszczeń, z jakich korzystali w związku ze swą pracą, przed 31 maja tegoż roku. Za okres tych dwóch miesięcy obowiązani są opłacać za mieszkanie czynsz, nie wyższy jednak niż 5 zł. miesięcznie. Postanowienie ustawy nie mają zastosowania, jeżeli



## CZAR WALCA

wiedeński, urok wszelkich audycji muzycznych pogłębiają lampy muzyczne VALVO. Odbiór bez skazy—silny i głęboki—zapewniają lampy muzyczne VALVO

## MUZYKA TO VALVO

PRZEDSTAWICIEL.  
**Biuro Techniczno-Elektrotechniczne „UNION” Sp.z o.o.**  
Częstochowa, ul. P. Marji 14.

umowa o pracę została rozwiązana na życzenie robotnika, jeżeli otrzymał on inne mieszkanie, w wypadku, gdy zostanie zatrudniony u innego pracodawcy, lub gdy dopi: ci się czynu karalnego. Według tego projektu, ustawa obowiązywać ma do 31-go maja 1936 r., przyczem Rada ministrów może przedłużyć jej moc na dalszy okres.

— **Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych.** Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych wyruszy z Warszawy dn. 11 marca, z Gdyni zaś dn. 15-go marca. Emigranci odbędą podróż na okęcie „Pułaski”.

Ze względu na to, że następny okręt Tow. Linia Gdynia — Ameryka i United States Lines wyruszy z emigrantami z Gdyni dn. 4 kwietnia, wszyscy emigranci, posiadający wizy amerykańskie, których termin ważności upływa po dniu 15 marca, winni bezwzględnie wyjechać najbliższym transportem, aby uniknąć przedterminowania wiz.

Emigranci przed wyjazdem z domu winni we własnym interesie, zwrócić się do najbliższego biura Syndykatu Emigracyjnego na prowincji lub do Centrali w Warszawie (Niecala 7) w celu otrzymania przysługującego im zaświadczenia na zniżkowy bilet kolejowy i na ulgowy przewóz bagażu.

### Z dorocznego zebrania częst. Oddziału Polsk. Cz. Krzyż.

W ub. piątek wieczorem w sali Klubu „Victoria” odbyło się doroczne walne zebranie członków częst. Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża Obrady Zagaił przez Oddziału, p. radca Wnek, poczem na zaproszenie przewodniczącego zebrania objął p. dr. Bogucki, asesorowali p. Nikorowicz i p. Stepiński, sekretarował zaś p. Nowicki.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania sprawozdanie z działalności Oddziału jak i jego Zarządu z r. ub. złożył prezes Wnek. Omawiając drobniawo poszczególne działy i prace istniejących przy P. C. K. sekcji, zaznaczył w końcu, że mimo trudności finansowych, z jakimi boryka się tutejszy Oddział, działalność jego nie ustaje, a przeciwnie jest w dalszym ciągu nader rozległa i zasługująca na jak najwydatniejsze popieranie ze strony całego społeczeństwa.

Sprawozdanie kasowe, zamykające się po stronie wydatków sumą 4.764 zł. 94 gr., a dochodów sumą 4.295 zł. 32 gr., złożył dyr. Pruski, sprawozdanie zaś komisji rewizyjnej odczytał p. K. Pełka, po czym po krótkiej dyskusji, zgodnie z wnioskiem komisji rewizyjnej, zebranie udzielił Zarządowi absolutorium.

Następnie dokonano wyboru 3 nowych członków Zarządu na miejsce ustępujących, przyczem ponownie wybrano ks. prał. B. Wróblewskiego, dyr. Staleasa, a dookołowanie trzeciej osoby po-

zostawiono Zarządowi.

W następnym punkcie prezes Wnek mówił o ustaleniu programu prac i budżecie na rok 1933, wymieniając, że zadaniem najbliższych i przyszłych posiedzeń Zarządu będzie: powiększenie liczby członków P. C. K., zakładanie kół prowincjonalnych, oraz dalszych kół młodzieży czerwono krzyżowej w Częstochowie, dalsze szkolenie drużyn ratowniczych tudzież kursów siostr pogotowia P. C. K. z praktycznym wyszkoleniem w szpitalach, urządzenie dnia znacznika itd. W dalszym ciągu swego przemówienia prezes Wnek zakomunikował zebrany, że w dniu 9 marca 1933 roku przybędą do naszego miasta delegacje z 5-ciu województw, celem omówienia spraw związanych z przyjęciem 20.000 uczestników zapowiedzianego zlotu kół młodzieży czerwono krzyżskiej do Częstochowy.

Największym szkoleństwem w tym wypadku jest sprawa zakwaterowania i zdobycia funduszy na przyjęcie tak wielkiej liczby osób. W dyskusji, jaka się wywiązała, zabrał głos: pp. dyr. Matuszkiewicz, Grejniec; inni: P. dr. Grejniec zgłosił wniosek, aby zwrócono się o pieniądze na ten cel do Głównego Zarządu P.C.K. w Warszawie, który posiada fundusz z napływających tam dopłat za bilety w kinematografach. Wniosek ten po uzupełnieniu go przez p. dyr. Matuszkiewicza przyjęto.

W końcu na delegatów na walne zebranie Okręgu P. C. K. ponownie wybrani zostali pp. dyr. Pruski i inż. Brykalski.

Na tem zebranie o godz. 8 i pół zamknięto.

### Echa sądowej rozprawy w sprawie kasjera Kasy Skarbowej.

W związku z notatką z rozprawy w Sądzie Okręgowym przeciwko b. kasjerowi Kasy Skarbowej w Częstochowie p. Władysławowi Barbarskiemu o rzekome defraudacje pieniężne stwierdzić musimy, że zasza tu przykra pomyłka sprawodawcy sądowego. P. Władysław Barbarski nie popełnił żadnych defraudacji, ale jedynie sprawę miał wytoczoną za niewłaściwe księgowanie pieniędzy, co niniejszym prostujemy.

— **Czy mydło jest artykułem pierwszej potrzeby?** Wydawałoby się, że mydło jest artykułem pierwszej potrzeby. Jeżeli natomiast wziąć cyfry statystyczne, to wobec tego, że w roku 1932 spożyłycie mydła w Polsce na jednego mieszkańca wyniosło zaledwie około 2 kg., można odnieść wrażenie, że mydło jest u nas luksusem. W tym kierunku idą widocznie także przepisy podatkowe, co z

## SUPERTOMASYNA

Produkcji Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie zaw. 20-23% o kwasu fos. (P2 O 5) (dostarczamy także ca 16% towar.)



**SOLE KAMIN AZOTNIAK ZAKŁADY TOMASYNA TOMASYNA. Azotniakowana Kwasfosforowa Sp. KATOWICE, ulica Kopernika 14, Telefon 18-10.**

**DŹWIĘKOWE „GRAND-VINO”**  
VLASTA BURJAN w kapitalnym dźwiękowcu  
**KRÓL TO JA!**  
w niedzielę o 12.30 w południe — 49 gr.  
**ROME-EXPRES** z Conradem Valdem Esthera Ralston.





**MAJUPORCZYWSZE  
BOLE GŁOWY  
USUWA  
KOWALSKINA**

ALE KONIECZNIE  
TYM ZNAKIEM  
FABRYCZNIEM  
SERCE  
W PIERŚCINIEM

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA (FARMAKOWSKI) WARSZAWA

**Konsekwencja spadku  
frekwencji turystów w Szwajcarii.**

W latach od 1926 — 1929 szwajcarski przemysł hotelarski święcił złote żniwo; turyści z zagranicy walili lawą do Szwajcarii, przepelniali hotele i pensjonaty, zo stawiając moc pieniędzy w kraju gór i jezior. W 8000 hotelach pracowało wówczas 65.000 osób, a skarb pobierał corocznie 12 milionów franków podatku dochodowego od dobrze prosperujących zakładów hotelowych. Inwestowane w tej gałęzi kapitały sięgały olbrzymiej sumy 2 miliardów franków.

Od roku 1930 rozpoczyna się kryzys. Napływ turystów zmniejsza się coraz bardziej; odbija się to przedewszystkiem na dochodach koleji żwiakowych, które przewiozły o 3 miliony osób mniej w r. 1929; liczba turystów spadła o 40 proc., a w sezonie zimowym 1932 roku nawet o 60 proc. Skarb stracił też niemało, gdyż zamiast 12 milionów — otrzymał tylko 9 milionów wpływów podatkowych.

Nawet bogaci oszczędzają teraz, a odzwala to w pierwszej linii przemysł hotelarski kraju, przystosowanego do ciągłego zysków z frekwencji turystycznej.

**HUMOR I SATYRA.**

**Najpewniejsza rzecz.**

- Wiesz, doszedłem do wniosku, że najpewniejszą rzeczą na świecie są długi.
- Dla czego tak sądzisz?
- Bo możesz wierzyć, że kiedy już wszystko utracisz, to długi jednak zostaną przy tobie!

**Opłucne złudzenie.**

- Hm, zdaje mi się, że porcje u was jakos się zmniejszyły, panie stolowy.
- To tylko optyczne złudzenie, proszę pana radcy. Odkąd lokal znacznie powiększono, to porcje wydają się mniejsze.

**Nawet tam kryzys.**

- Jakże się powodzi twemu przyjacielowi, temu młodemu adwokatowi?
- Wczoraj miał swój pierwszy proces.
- Cóż to było za sprawa?
- Krawiec go zaskarżył.

**Kochana przyjaciółka.**

- Wczoraj byłam u znajomych — opowiada

Mary swojej przyjaciółce — podziwiano ogólnie

noje sęby. — Tak? — dźwił się przyjaciółka — czy dałaś je każdemu z osobna do ręki do obejrzenia? (Le Rire).

**Dobre i takie...**

— Te świadectwa wcale mi się nie podobają... — Mnie też nie, proszę pani; ale cóż, kiedy poprzedni państwo nie chcieli mi wydać innych. Pracownicy.

— W ciągu tygodnia popeniłiście 8 kradzieży. — Tak jest! Odyby wszyscy tak pracowali, jak ja, to nie byłoby kryzysu...

**Wyłaśnić.**

— Dlaczego mężczyzna, oświadczał się o rękę kobiety, zazwyczaj czyni to, kłęcząc? — Ależ, mój drogi, jest to rzecz zupełnie uzasadniona, bo i wielbiad przykłąka, kiedy bierze na siebie ciężar.

**CO-USŁYSZYMY DZIS PRZEZ RADIO?**

**NIEDZIELA, 5 MARCA.**

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kw.  
10'05 Nabożeństwo w Poznaniu. 11'58 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Komunikat met. 12'15 Poranek symfoniczny z Filh. Warsz. 14'00 Pogadanka rolnicza. 14'20 Muzyka z Katowic. 14'40 Odczyt rolniczy. 15'00 Muzyka z Katowic. 16'00 Program dla dzieci. 16'25 Muzyka gramof. 16'45 Kącik językowy. 17'00 Koncert solistów. 18'00 Transm. z sali Rady Miejskiej Akademii Papiesskiej. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Słuchowisko. 20'00 Muzyka lekka. 20'55 Wiadomości sportowe. 21'05 Koncert popularny. 22'30 Muzyka taneczna. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

**PONIEDZIAŁEK, 6 MARCA.**

11'40 Godziny przegląd prasy polskiej. 11'50 Komunikat meteor. dla lotnictwa. 11'57 Sygnał

czasu, hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20 Komunikat meteor. 15'10 Komunikat ekspozytów. 15'15 Komunikat gospod. 15'25 Przegląd komunikacyjny. 15'35 Skrzynka pocztowa. 15'50 Muzyka gramof. 16'25 Lekcja francuskiego. 16'40 Odczyt. 17'00 Koncert popołudniowy. 18'00 Odczyt dla maturzystów. 18'25 Muzyka lekka. 19'00 Rozmaitości. 19'25 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19'30 Feljeton. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Skrzynka pocztowa techniczna. 20'15 Opera „Aida” G. Verdiego z płyt gramofon. 22'55 Komunikaty. 23'00 Muzyka taneczna.

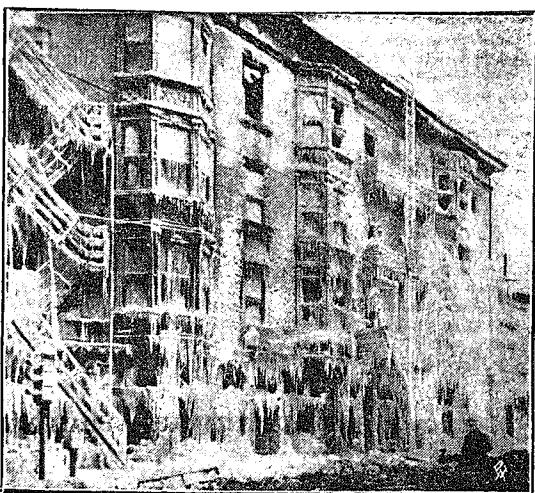
**NIEDZIELA, 5 MARCA.**

Katowice — fala 408,7 m. moc 12 kw.

10'30 Nabożeństwo w klaszt. O.O. Franciszkanów w Panewnikach-Ligocie na Śląsku. 11'58 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10—14'00 Transm. z Warsz. 14'00 Muzyka gramofon. 14'20 Muzyka polska. 14'40 Muzyka gramofon. 15'00 Muzyka polska. 16'00 Transm. z Katedry I-go koła kaniai rozmatości. 16'45—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'25 Słuchowisko z Warsz. 19'35 Komunikaty sportowe. 20'00 Muzyka lekka z Warsz. 20'55 Wiadomości sport. 21'05 Koncert z Warsz. 22'30 Muzyka gramofon. 22'55 Komunikat met. z Warsz. 23'00 Muzyka tan.

**PONIEDZIAŁEK, 6 MARCA.**

11'40—11'57 Transm. z Warszawy. 11'57 Sygnał czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramof. 13'20—15'25 Transm. z Warszawy. 15'25 Komunikat gospod. 15'35 Muzyka gramof. 15'55 Skrzynka pocztowa techniczna. 16'10 Skrzynka pocztowa. 16'25—19'00 Transm. z Warsz. 19'00 Odczyt. 19'15 Rozmaitości. 19'25 Komunikaty strzeleckie. 19'30 Transm. z Warsz. 20'00 Muzyka gramofon. 20'15—23'00 Transm. z Warsz. 23'00 Muzyka taneczna.



**Mróz i ogień.**

W ostatnich dniach szereg stanów w Stanach Zjednocz. A. P. nawiedziła niesłychanie ostra fala mrozów. Widać to doskonale na naszym zdjęciu, na którym odbyła się walka dwóch żywiołów: mrozu i ognia. Na zdjęciu tem widzi mianowicie ruiny domu, który padł ofiarą pożaru, pokryte go grubymi sopłami lodu, powstałemi ze strumieni wody, zalewające płonący dom z hydrantów.

istniejąca od roku 1848

**Firma H. IMICH**

W CZĘSTOCHOWIE  
II-ga ALEJA Nr. 16, TELEF. 97

otwiera we własnym domu we frontowym sklepie sprzedaż detaliczną

I poleca po niskich cenach znanej dobroci Farby, lakiery, pendzle, cement, gips i t. p. artykuły.

**LOGOGRYF Nr. 346.**

Użył: M. Bogucki.

W podaną figurę wpisać 10 wyrazów siedmioliterowych. Literę początkową i końcową czytane pionowo dadzą imię i nazwisko sławnej Polki.

Znaczenie wyrazów: 1.

1									
2									
3									
4									
5									
6									
7									
8									
9									
10									

Miasto w Ameryce półn.

2. Redzaj ozdoby fantazyjnej.

3. Mały owad tropikowy.

4. Wybrzeże rybackie koło wyspy Sokotry.

5. Teolog i filozof francuski (1079-1142).

6. Miasto w Ameryce półn.

7. Słynny Rosyjski znaczący ryb.

8. Naczynia herbata do gotowania herbaty (wspak).

9. Owad pokrewny kamarowi żyjący w krajach ciepłych.

10. Siła inaczej.

Rozwiązanie logogryfu Nr. 346 nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Częstochowskiego” do dnia 8 marca przesyłając uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznaczy trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowaną.

**ROZWIĄZANIE LAMIGŁÓWKI Nr. 345**

WIELKI POST.

W, IIs, gwElf, toLere, waKat, relch, triPol, prOch, aSt, T.

Trafnych rozwiązań lamigłówki Nr. 345 nadesłano 142.

Powzię losowanie nagrody otrzymują: 1 — powieść jednotomową Ludwika Stasiaka „Brandenburg” p. E. Czerwiński, Kilińskiego 9, II — powieść jednotomową I. Kraszewskiego „Stara Ofiara pożaru, pokryte go grubymi sopłami lodu, powstałemi ze strumieni wody, zalewające płonący dom z hydrantów.”

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybycie do Redakcji naszego pisma do godz. 2-ej po poł. (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

**Dr. M. ROZEN**

Choroby skóry i weneryczne leczenie zryłków. II Aleja Nr 41. od 8-12 i od 2-8

Wszelkie prawa zastrzeżone.

SKANDER (Sofia Kanakowa).

**PRZEGRANY ZAKŁAD**

POWIEŚĆ.

Ryszard skierował wzrok we wskazanym kierunku i zobaczył piękną nieznajomą z Lasku Bułońskiego. Na ciemnym tle łoży wyglądała, jak cudne zjawisko. Delikatna twarz, o rysach subtelnym, jakby wyrzycanych dłonią starożytnego rzeźbiarza, tchnęła niewypowiedzianym urokiem. Z pod ciemnych, długich rzęs spoglądała czarne, jak dno piekła żrenice, przepastne, uroczę, z których wiał przepiękny czar, a z całej postaci bił majestat królewski.

Ryszard patrzył, jak zahypnotyzowany.

W tem, młoda kobieta spojrzała w jego stronę, a w oczach jej zaiskrzyły się tysiące światel.

Podniosła lornetkę do oczu i przypatrywała się Ryszardowi. Uśmiech rozchylił jej wargi.

Nagle za jej plecyma ukazała się postać starszego mężczyzny.

Młoda kobieta odłożyła binokle, i zwróciwszy się do przybyłego, podała mu z wdziękiem białą dłoń, którą on z szacunkiem ucałował.

Ryszard śledząc z zajęciem tę scenę zadawał sobie pytanie: kim była wytworna dama i co ją łączyło z tym starszym panem, którego twarzy nie mógł dobrze dojrzeć.

Wział z rąk Słońskiego lornetkę i począł obserwować łożę.

Podczas rozmowy zauważył, jak od czasu, do czasu wzrok młodej kobiety spoczął na nim, a w pewnej chwili starszy mężczyzna wychylił się z łoża utkwił oczy w Ryszardzie.

Dopiero wtedy poznał hrabiego Dzielzyńskiego, starego znajomego i sąsiada jego rodziców. Dobra Dzielzyńskiego bowiem graniczyły z majątkiem Drojewskich. Od czasu wojny, podczas której stracił także kilka ogromnych folwarków, zabranych mu przez bolszewików, mieszkał stale zagranicą, rzadko kiedy przyjeżdżając do kraju. Pewnego razu jednak spotkali się w Paryżu i odnowił starą znajomość. Hrabia darząc Ryszarda wielką sympatią, zaproponował mu mieszkanie w swoim pałacu, ale Drojewski podziękował, bo wolał zamieszkać razem z przyjaciółmi. To też odważył lornetkę od oczu,

ukłonił się hrabiemu, na co tenże z życzliwym uśmiechem odpowiedział.

W tej chwili zgasty światła, kurtyna podniosła się w górę, a na sali nastąpiła cisza, jak makiem siał.

Na pewien przeciąg czasu myśli i wzrok zaabsorbowane zostały akcją rozgrywaną się na scenie. Ale, gdy skończył się akt pierwszy i publiczność zaczęła wychodzić do foyer, a Ryszard i Słoński podnieśli się również, przystąpił do nich hrabia Dzielzyński i witając się, rzekł:

— Czy to ładnie, panie rotmistrzu, do starego rodaka nigdy nie żarzyć, co?

Ryszard się zaczął tłumaczyć.

— Mea culpa. Ale na przyszłość mam niezłomne postanowienie poprawy, panie hrabio.

— No, no, dobrze. Zobaczymy — odparł Dzielzyński, klepiąc Ryszarda po ramieniu dodał — za karę zabieram was moi panowie przedstawicieli jednej z najpiękniejszych kobiet w Paryżu, która pragnie was poznać.

Słyszac to Słoński, odezwał się, robiąc „oko” do Ryszarda:

— Z całą rozkoszą poddamy się najprzyjemniejszej karze, jaka kiedykolwiek istniała.

— O, jak widzę, to wiecie o kim mówię — odparł, śmiejąc się Dzielzyński.

— Oczywiście, domyślamy się, że zapewne jest nią ta uroczą istotą, w łoży, w której widziałem dzisiaj pana hrabię.

— Otóż ta sama — odpowiedział hrabia i poszedł naprzód.

W chwili później znaleźli się w łoży, a Dzielzyński zaprezentował obu przyjaciół, mówiąc:

— Pani pozwoli sobie przedstawić rotmistrza Drojewskiego i kapitana Słońskiego.

Młoda kobieta, podając białą, wypieszczoną dłoń Ryszardowi, z uśmiechem na ślicznej twarzy, odezwała się:

— Słyszałam już od hrabiego o panu i bardzo mi miło poznać tak dzielnego oficera.

— Ja również jestem niezmiernie uszczęśliwiony — odparł Ryszard, całując jej rękę.

Z kolei Słoński wpił się ustami w delikatną dłoń pani de Vale.

— Panowie długo przebywają w Paryżu? — zaapytała.

— Od kilku miesięcy — odpowiedział kapitan i począł się rozdzwidzić nad pięknoscią stolicy Francji.

Młoda kobieta słuchając, rzuciła raz poraz spojrzenia z pod długich ciemnych rzęs ku Ryszardowi, na którego jej piękność i czar działał, jak haszysz.

Słoński natomiast mało nie wyskoczył ze skóry, z wielkiego podniecenia, w które wprowadziła go bliskość cudnego zjawiska.

To też wycęłał swoją erudycję, gadał i gadał bez końca, nie dając Ryszardowi dojść do słowa.

W pewnym jednak momencie zamilkł nagle, a jego pełna wypieków twarz skrzywiła się niemilośnie.

Ryszard bowiem, chcąc przerwać potok słów przyjaciela, przycisnął mu nieznacznie nogą namięte.

W następstwie tego Słoński obrzucił go piorunującym spojrzeniem. Ale Ryszard uświad, że tego nie dostrzega, tylko lekki uśmiech przewalną się przez jego usta.

Incydent ten uszedł uwagi markizy i Dzielzyńskiego. Dzięki temu rozmowa stała się ogólną, tylko Słoński zły na Ryszarda mało się odzywał.

Pani de Vale z wdziękiem wytwornej damy, żalowała, że późno poznała tak miłych ludzi. Niedawno wróciła z Riwlery i po załatwieniu interesów w Paryżu, znowu wybiera się nad morze. Narzekając, że Paryż o tej porze roku jest niemożliwie duszny. W końcu oświadczyła, że ma nadzieję, iż panowie zechcą ją odwiedzić, czemu będzie bardzo rada.

Ostatnie zdanie wypowiedziała, patrząc na Ryszarda i dając mu do zrozumienia, że chodzi jej głównie o jego osobę.

Za zaproszenie Ryszard, podziękował ukłonem, a Słoński, którego namięteke przestał nieco boleć, zrobił tak radosną minę, jakby conajmniej wygrał największą stawkę „dolarówki”.

Ozwał się dzwonek.

Obaj przyjaciele poezgnawszy piękną kobietę i hrabiego Dzielzyńskiego, udali się na swoje mieszkania.

Wracając z teatru Ryszard szedł przez opustoszałe ulice Paryża rozmarzony. Ulubione melodie brzmiały mu w uszach, wywołując przyjemne uczucie rozkoszy duchowej. Prócz tego miał ciągle na oczach śliczną postać pani de Vale. Z natury esteta, był pełen podziwu dla nieskazitelnej harmonji rysów, kształtów i karnacji jej ciała.

(D. c. n.)